

GAZETA

Wielkiego



Xięstwa

POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornój *W. Dekera i Spółki*. — Redaktor: *A. Wannowski*.

№ 248. — We Wtorek dnia 23. Października 1832.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 19. Października.

Przybyli tu: Jego Dostojność Cesarsko-Rossyjski rzeczywisty Tajny Radzca, nadzwyczajny Poseł i pełnomocny Minister przy dworze Królewsko-Bawarskim, Xiążę Jerzy Gagarin, z Drezna.

JW. Cesarsko-Austryacki rzeczywisty Tajny Radzca i Ochmistrz, nadzwyczajny Poseł i pełnomocny Minister przy dworze tutejszym, Hr. Trautmannsdorf-Weinsberg.

Przejeżdżał: Cesarsko-Rossyjski strzelec polowy Inostranzoff, gońcem z Paryża jadąc do Petersburga.

Wiadomości zagraniczne.

N i d e r l a n d y

Z Hagi, dnia 12. Października.

Amsterdamski Handelsblad zawiera następujące pismo z Hagi z d. 11. Października. „Właśnie tego momentu odbieram kopią ostatniej części protokołu Nr. 70. z dn. 1. Paźdz., który Panu udzielić pospieszam; brzmi on w sposób następujący: „„Minister angielski

wynurza boleść swoją, iż się niemoże przychylić do roszczeń pełnomocników Rossyi, Pruss i Austryi, zawartych w niniejszym protokule, chociaż przejęty tém przekonaniem, że jedność w działaniach konferencyi byłaby nader życzliwą i zbawienną. To przekonanie spowodowało go już dawniej, środkom przymusu pieniężnym dać pierwszeństwo przed środkami gwałtu wojennego, gdyż rozumiał, że wybieg ten pozyska zadowolenie konferencyi. W obecnych atoli okolicznościach przeświadczył się Minister angielski, że utrzymanie pokoju prędko skutkujących środków ze strony wielkich mocarstw wymaga, mianowicie względem urzeczywistnienia traktatu z d. 15. Listop. zatwierdzonego przez też mocarstwa; bolesno mu, iż w przelotnych 3 mocarstw wyżej wymienionych nie znajduje, coby nagłym okolicznościom zaradzić mogło. Co się tyczy wezwania do dalszego traktowania, dostąpiwszy przekonania o bezskuteczności onego i poznawszy się na tém, że usiłowania 3 wymienionych dworów, aby przez rady i przestrogi skłonić Króla Niderlandów do zmienienia swych postanowień, niewydały skutku żadnego, on (Minister angielski) niezezwoi na środki prowadzące jedynie tylko do niekorzystnej przewłoki; zastrzega rządowi angielskiemu użycie takiego sposobu działania, któreby poczytał

za najstosowniejsze do wypełnienia obowiązków traktatu z d. 15. List., wynurzając oraz niezadowolone swoje, że pełnomocnicy zch mocarstw wielkich nie są gotowi, aby wspólnie i czynnie przyłożyć się do urzeczywistnienia traktatu przez wszystkie mocarstwa zradyfikowanego, którego niewykonanie codzień większem Europie całej niebezpieczeństwem. — Pełnomocnik francuzki oświadczył potem: Przystępuję do wszystkiego, co Minister angielski oświadczył; równie jak on tak i ja, choć mi to bolesno, przystać nie mogę na przełożenia pełnomocników Rossyi, Pruss i Austrii, obstając przy dawniejszych moich deklaracjach i zastrzegając Francyi wszelkie prawa, aby się do uskutecznienia traktatu z Belgią zawartego tak przyłożyć, jak tego prawo, obowiązania i korzyść Francyi wymagają.“

Ponieważ akt podany datowanym jest pod d. 1. Paźdz., konferencya zaś dn. 4. jeszcze raz się zgromadziła, zdaje się, że się nalegająco przedstawienia Francyi do zmienienia postanowień tych przyczyniły.

Z Bruxelli, dnia 12. Października.

Kocie muzyki i spiknienia młodzieży na ulicach trwają ciągle, choć nie w sposób zatrażający. — Journal d'Anvers dzisiaj tak się daje słyszeć: „Dziwimy się bardzo, że w Bruxelli dopiero teraz zaczęto myśleć o charywarach, chociaż te już oddawna w Paryżu są we zwyczaj!“

W ł o c h y.

Z Medyolanu, dnia 5. Października.

Gazeta Genuńska doniosła najpierw, iż dowódzca Calosso, który wielką zjednął sobie zasługę u Porty przez wprowadzenie karności europejskiej w jej wojsku, popadł w nietaskę Sultana, i odebrał rozkaz, aby bez zwłoki oddalił się z Stambułu. Małżonka Pana Calosso, która ze stolicy państwa ottomańskiego udała się do Włoch, i odbywa kwarantannę, przeczytawszy tę wiadomość, napisała do wydawcy rzeczonyj gazety list, w którym oświadcza, iż maż jej nie tylko nieściągnął na siebie nietaski Sultana, lecz nawet odbiera ciągle dowody życzliwości tego Monarchy.

F r a n c y a.

Z Paryża, dnia 11. Października.

Do wiadomości ostatnich o zmianie Ministerjum dodać jeszcze należy, co następuje: Pan Barthe jako Wielki Zachowawca pieczęci, mianowany oraz Prezesem Rady państwa. — Występujący Ministrowie, Baron Louis i Girod wyniesieni są na godność Parów a ostatni mianowany oraz Prezesem wydziału prawniczego w Radzie państwa. Hr. Montalivet został generalnym Intendentem listy cywilnej, zaś pier-

wszy Sekretarz gabinetowy Króla, Baron Fain, mianowany Radcą państwa w nadzwyczajnej służbie.

W wydziałach Ministerjum sprawiedliwości, spraw zewnętrznych, handlu i robót publicznych, i w Ministerjum instrukcyi publicznej, mocą wyroku Rady Ministrów nowy nastąpił podział. Sprawy duchowne (le culte) stały się oddziałem Ministerstwa sprawiedliwości; Ministerstwu oświecenia poruczono instytut francuzki, ogród botaniczny i księgozbiory krajowe wraz z sprawami osób tamże umieszczonych; sprawy gwardyi narodowej przeszły od Ministerjum spraw wewnętrznych do Ministerjum handlu i robót publicznych.

National dzisiejszy tak się odzywa: „Otoż mamy doktrynerów przy sterze państwa; trzej z nowych Ministrów należą jawnie do tego stronnictwa, a Pan Thiers też przysiągł podobno na księgę ich ustaw i zasad, aby się tylko dostać do Ministerjum. Panowie Guizot i Thiers radzili ogłoszenie Paryża za będący w stanie oblężenia, chociaż porządek po 24 godzinach zupełnie został przywrócony, a Panowie Soult, Argout, Rigny i Barthe mieli jako podpisani Ministrowie także udział w tém zgwałceniu karty.“

Nouvelliste twierdzi, że Hr. Sebastiani parostwa sobie ofiarowanego nieprzyjął.

Xiążę Tallejrand wyjechał wczoraj w towarzystwie Xiężniczki Dino do Londynu.

Z Angers donoszą z dn. 8. m. b.: „Przechodził tu oddział Polaków z 27 ludzi złożony, udający się do Nantes, aby stamtąd wyjść pod żagle i służyć w wojsku Dom Pedra. Załoga tutejsza dała dla nich obiad. Pomiędzy Polakami tymi był też chłopczyzna 14 letni; Szef orkiestry pułku 35go litością nad niedolą jego powodowany, przyjął go za syna.“

(Gazeta Vossa.)

Twierdzą tu powszechnie, że rząd hiszpański z wielką bacznością uważa na wszystkie kroki Józefa Bonapartego w Londynie. Zdaje się, że się obawia, aby z obecnego krytycznego położenia stosunków sukcesyi w Hiszpanii, nie chciał korzystać.

P. de la Martine, który wybrał się do Grecyi, żeby się napoić natchnieniami poetycznymi, znalazł dotąd w tym kraju nic prócz ziemi prozajicznej i zniszczonej. Dowiadujemy się, że statek na którym płynął, był w Malcie, w Kartagenie i zawiął nakoniec do Nauplii, stolicy Peloponezu w odnodze Argos. Poeta nasz wszędzie kędy przejeżdżał, odbierał przyjęcie uprzedzające. Admiraliowie francuzcy, angielscy i rossyjscy ubiegali się z daniem mu opieki potrzebnej na tém morzu obrytém rozbójnikami; zaczawszy od Malty statek jego cią-

gle był strzeżony przez fregatę angielską. — W tej chwili kiedy nam o nim donoszą, jest na wyjeździe dla zwiedzenia Attyki i sławnych szczątków świątyni Minerwy. Żeglując z Admiralem Hugonem, który mu na wojennym swym brygu towarzyszy i mając na swym pokładzie Konsula generalnego austriackiego uczonego archeologa, który od lat trzydziestu zanurza się w gruzach Grecyi, Pan de la Martine zwiedzi jako uczonego i jako poeta Eginę, Salaminę, Korynt, Epidaur i Ateny; stamtąd uda się do Rodu i Cypru, wyląduje w Azji, odwiedzi Jerozolimę, Palmyrę, Balbek i Babilon, zwiedzi Egipt i wróci przez Konstantynopol. Widok tego starożytnego świata tak poetyczny, otworzy zapewne wieszczowi Harmonijów najświetniejsze i najprawdziwsze farby; a podróż ta uczona, przedsięwzięta jego kosztem dla nadania ostatniego piętna doskonałości bohaterkiemu poematowi, nad którym pracuje, wróży Francyi chwałę na której jeszcze dotąd jej zbywało.

Z dnia 12. Października.

Monitor dzisiejszy zawiera postanowienie, stosownie do którego Król 59 osób wynosi na godność Parów. Najznakomitsi pomiędzy tymi są: Radzca Stanu Allent, General Athalin, (Deput.), Radzca Stanu Beranger, (Deput.), General-Porucznik Berthezène (znajomy z czynów swoich wojennych pod Algierem), Pan Bertin de Vaux, Pan Boyer, Prezes Sądu kassacyjnego, Vicomte de Eaux (Minister wojny za Ministerstwa Martignaca), General-Porucznik Colbert, Pan Cousin (tłomacz Platona i członek instytutu), Pan Duran de Mareuil, Pan Maurice Duval (były Prefekt), Pan Felix Faure (pierwszy Prezes Sądu w Grenoble), Marszałek Gérard, Marszałek Grouchy, Hr. Rayneval (Posel w Madrycie), Baron Silvester de Sacy (sławny członek instytutu), Pan Villemain (Professor wymowy i członek instytutu), Baron Zangiacomì, (Prezes Sądu kassacyjnego). — (Reszta nazwisk mniej znajoma, jednak prawie bez wyjątku z wielkich familii. O politycznych zasadach tych mężów sądzić dotychczas niemożna, gdyż niewystąpili na świat polityczny; ale słuszny jest domysł, że prawie wszyscy należą do stronnictwa doktrynerów; przynajmniej niema między nimi ani jednego członka oppozycji)

A n g l i a.

Z Londynu, dnia 12. Października.

Król stanął dzisiaj o godzinie 1. z południa w pałacu St. James. — Ministrowie, zgromadziwszy się wprzód w wydziale spraw zewnętrznych, udali się o godzinie 2. do N. Pana do pałacu St. James, gdzie się tajne odbyło posiedzenie. Na tem postanowiono, aby

Parlament od wtorku d. 16. Paźdz. aż do wtorku dn. 11. Grudnia nadal został odroczonym.

Kuryer zawiera w wczorajszym numerze następujący artykuł o sprawach holendersko-belgijskich: „Dzisiaj, jak nam donoszą, odbywa się przygotowawcza obrada Ministrów w mieście obecnym na dzień jutrzejszy, gdzie środki ku załatwieniu pytania belgijskiego mają być wzięte pod rozbiór. Wprzód chcemy opisać w krótkości położenie Posłów obydwóch krajów, a potem wyłożyć zdanie nasze o możliwym wypadku jutrzejszej rady gabinetowej. Pełnomocnictwa Pana Van de Weyer, mocą których mógł wchodzić w bezpośrednie układy z Panem van Zuylen, ustają z dniem dzisiejszym. Król Belgijczyków aby tylko utrzymać pokój do wszystkich ofiar był gotów, które się tylko z honorem i swobodami kraju jego pogodzić dają, i zezwolił dla tego też, aby traktat z d. 15. Listop. roku 1831. jeszcze raz podciągnięto pod rozważę i bezpośrednie zawiązano układy z Holandją na podstawie projektu przez Lorda Palmerston podanego. Aby się jednak to uskutecznić dało, było naturalnie rzeczą konieczną, ażeby też pełnomocnik holenderski umocowanym został do traktowania z Panem van de Weyer, którego instrukcye tylko aż do d. 10. m. b. były ważne. Król Belgijczyków wzywa więc teraz konferencyą, aby traktat z dnia 15. Listopada do skutku przyprowadziła, gdyż na modyfikacye dla tego jedynie zezwolił, aby tą drogą tem prędzej przyjacielskiego dostąpić punktów sprzecznych załatwienia. Król Holandyi zaś z swojej strony obstawa przy wykonaniu postanowień z d. 30. Czerwca i 25. Lipca.“

Ameryka Południowa.

Angielskie dzienniki zawierają następujące pismo z Trinidad pod dn. 30. Czerwca: — „Lubo południowa Ameryka w porównaniu z innymi krajami mało zasługuje na uwagę, krótki jednak opis terazniejszych stosunków tej części, która bliżej tej wyspy jest położona, niebądźże bezinteresowny. Wenezuela doznaje jeszcze strasznych skutków systemu przez Boliwara i jego stronników zaprowadzonego, podług którego jedyne prawo było: *sic volo, sic jubeo*, i pod którego wpływem, życie i majątek towarzystwa zależały od kaprysu, złośliwości lub nieumiejętności dowódcy. Ile oświadczenie Boliwara szacowałem, tyle obwinać go muszę o zmianę politycznych jego zasad, za powrotem z Peru. Bez wątplenia, śmierć jego wzbudza wprawdzie z innych względów pożałowanie, lecz Kolumbią uwolniła ona od straszliwej wojny

domowej. Chociaż złe, z poprzedniczego systemu wynikłe, zbyt głęboko się zakorzeniło, jednak Wenezuela znacznie w swém ulepszeniu postąpiła. Prezydent, General Paéz, najściślejszém zastosowaniem się do praw i umiarkowanym postępowaniem dziwił wszystkich i swoim talentem podniósł pomysłowość kraju. Szczegolne przywileje, które Bolivar stanowi wojskowemu i duchownemu udzielił, zostały zniszczone, i wszystkie klasy doznają równej opieki prawa, i zarówno wszystkie do Sądu mogą być pociągane. Oszczędność najskrupulatniejsza zaprowadzona jest we wszystkich wydziałach rządowych; a dochody i wydatki podawane są do publicznej wiadomości. Minister skarbu, sennor Michelena, był przez długi czas Konsulem Kolumbijskim w Londynie i zdaje się, iż korzystał ze swego pobytu w Europie. Sprawozdanie z jego wydziału o stanie finansów krajowych jest zawsze jasne i rzetelne, nie rzUCA zasłony zmyślonej pomysłowości na przykre położenie kraju, owszém utrzymuje, że złemu niezaradzi, niewyśledziwszy i niepoznawszy go pierwój dobrze; i że umiarkowana opłata akcyz jest najlepszym środkiem powiększenia dochodów publicznych i zniesienia tak upowszechnionych demoralizujących kontraband. Wiele jego wniosków zostało przyjętych, i najpomysłniejsze wydały skutki. Rząd po przytłumieniu ostatniego powstania nabiera mocy i poważania. Żaden kraj, można mówić, pod słońcem niema tyle źródeł pomysłowości, co Wenezuela, ale brak kapitałów, energii, umiejętności i rzemiosł, nie dozwala z nich korzystać, i uczynić ją najbogatszą z krajów. Prócz tego zaraza czyli cholera straszliwe zrzuciła spustoszenia między końmi, bydłem, mulami i świniami, przytém wezbranie Orynoko, zalawszy przeszło 400 mil kraju, stało się przyczyną nieszczęścia niemalój liczby ludzi.

OBWIESZCZENIE.

Stosownie do istnjących przepisów podaje się do publicznej wiadomości, iż Ur. Giersch Król. Pruski Kommissarz Sprawiedliwości z Poznania i oblubienica jego Ur. Augusta Henryeta Fryderyka Derege z Poczdamu podług kontraktu przedślubnego pod dniem 14. Września r. b. sądownie zawartego, wspólność majątku i dorobku w przyszłym ich małżeństwie wyłączyli.

Poznań, dnia 11. Października 1832.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

Z odwołaniem się do naszych obwieszczeń, które w mieście tutejszém rozśłałyśmy, mamy zaszczyt szanownemu Obywatelstwu i prześwietnej Publiczności niniejszém donieść, iżcemy nasz dokładny skład optycznych narzędzi, własnej roboty, w hotelu Saskim, pokoju Nr. 2, na sprzedaż wystawili. Towary nasze niedajemy roznosić, tém mniej takowe sami roznosimy, lecz tylko na żądanie do mieszkań przybywamy. Zabawimy tu dwie niedziele i przez cały dzień zastać nas można. Upraszamy o łaskawe zaszczytowanie nas licznemi odwiedzinami, w ciągu tego czasu.

Kriegsmann i Hassler,
optycy z Bawaryi.

DONIESIENIE.

Po usilném staraniu i wieloletniém doświadczeniu wynalazłem prostą metodę czyszczenia oleju rzepakowego i nadawania mu białości, klarowności i jasności w paleniu; funt od dnia dzisiejszego kosztuje 3¼ sgr.; przy większych ilościach spuszcza taniej.

Poznań, dnia 20. Października 1832.

A. Auerbach,
firmas: Braeja Auerbach,
przy Butelskiej ulicy.

Najlepszego świeżego białego, jako też żółtego petersburskiego toju na świece, także toju na mydło, dostać można u M. Rosenthal w Poznaniu przy Szerokiej ulicy Nr. 114.

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

Dn. 20. Października 1832.	Papierami	Gotowizną
Oblig. długi państwa	94	93½
Oblig. bankowe aż do włącznie lit. H.	—	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne	97½	—
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego	99½	99
Wschodnio-Pruskie	100½	—
Szląskie	106	—

Poznań, dnia 22. Października 1832.

Papierami. Gotowizną. Od 1832.
Kurs obligów m. Poznania 95 — 4